



# Wspomnienie o dr Władysławie Insarew-Roszczykowej – sylwetka naukowo-dydaktyczna

Mieczysław Gajos

**Nestorka polskiej romanistyki, wspaniały pedagog i nauczyciel. Do swoich studentów mawiała: *Zmieniają się ministrowie edukacji, programy nauczania i przepisy, a wy pamiętajcie: pokolenie nie poczeka, dajcie mu to, co macie w sobie najlepszego.***

**D**oktor Władysława Maria Insarew-Roszczykowa z domu Gowin urodziła się 21 grudnia 1923 r. w Krakowie. Do chwili wkroczenia Niemców do Krakowa w 1939 r. zdążyła ukończyć sześć klas szkoły powszechnej i trzy klasy gimnazjum, które było prowadzone przez siostry Urszulanki. Przez całe swoje późniejsze życie bardzo ceniła edukację i wychowanie otrzymane w szkole Urszulanek. W okresie okupacji niemieckiej kontynuowała naukę w szkołach dostępnych dla młodzieży polskiej. Były to: Zawodowa Szkoła Przemysłowa oraz Szkoła Handlowa typu licealnego. W czerwcu 1942 r., po ukończeniu Szkoły Handlowej, otrzymała maturę zawodową. Była bardzo zdolną i ambitną uczennicą. Zawsze interesowały ją języki obce, filozofia, literatura polska i powszechna, dlatego też równoległe z nauką w szkole o charakterze zawodowym uczęszczała na tajne komplety, aby zaliczyć IV klasę gimnazjum. W tym trybie ukończyła I i II klasę liceum typu humanistycznego i 18 czerwca 1943 r. zdała maturę. Pragnąc rozwijać swoje zainteresowania językiem, literaturą i kulturą francuską, we wrześniu 1943 r. rozpoczęła studia wyższe na kompletach Tajnego Uniwersytetu Jagiellońskiego na wydziale filozoficznym, w sekcji filologii romańskiej, które po wyzwoleniu kontynuowała na Uniwersytecie Jagiellońskim do czerwca 1946 r.

Wszystkie dziewczęta, które miały szansę uczestniczyć w tajnym nauczaniu, stawały się „mameczkami wojennymi”. Regularnie wysyłały listy i paczki jeńcom lub więźniom obozów. Dusia Gowinówna wspomagała w ten sposób jeńca Oflagu IIC w Woldenbergu Waldemara Insarew-Roszczyzna, za którego wyszła za mąż po zakończeniu wojny.

W 1946 r. opuściła rodzinny dom i wraz z mężem przyjechała do robotniczej Łodzi. Ponieważ na Uniwersytecie Łódzkim od roku akademickiego 1945/46 działało Studium Języka i Literatury Francuskiej kierowane przez prof. Bolesława Kielskiego, Władysława Insarew-Roszczykowa mogła kontynuować studia romanistyczne. 18 listopada 1950 r. na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Łódzkiego uzyskała stopień magistra filozofii w zakresie filologii francuskiej. Będąc jeszcze studentką, w roku 1947 rozpoczęła swoją karierę pedagogiczną jako nauczycielka języka francuskiego w XVII Liceum dla Pracujących w Łodzi. Niestety, ze względu na sytuację polityczną panującą w kraju na przełomie lat 40. i 50., mającą bezpośrednie przełożenie na nauczanie języków zachodnioeuropejskich w polskich szkołach, została zmuszona do przerwania tak świetnie rozpoczętej kariery nauczycielskiej. Uznano, że jej energia i kwalifikacje bardziej przydadzą się w przemyśle niż w szkole. Język francuski nie za bardzo pasował do ideologii państwa, którego przewodnią siłą była klasa

robotnicza. Dlatego też, z nakazu Państwowej Komisji Przydziału Pracy, mgr Władysława Insarew-Roszczyńska została zatrudniona w Biurze Importowo-Eksportowym Przemysłu Papierniczego w Łodzi. W tym okresie urodziła córkę Teresę. Gdy tylko nastąpiła odwilż polityczna i przywrócono nauczanie języków zachodnioeuropejskich, zwolniła się ze Zrzeszenia Przemysłu Papierniczego.

1 września 1957 r. znów stanęła przed tablicą i powiedziała do swoich uczniów: *Bonjour mes élèves*. Po powrocie na ścieżkę dydaktyczną mgr Władysława Insarew-Roszczyńska uczyła dzieci języka francuskiego w Szkole Podstawowej nr 157 w Łodzi. Bardzo często wspominała ten okres swojej pracy zawodowej z małymi dziećmi jako jeden z najbardziej znaczących w zdobywaniu doświadczenia pedagogicznego i metodycznego.

Kolejny etap rozwoju zawodowego mgr Władysławy Insarew-Roszczyńskiej przypada na lata 1959-1973, kiedy pracowała jako profesor języka francuskiego w dwóch łódzkich liceach: najpierw w Liceum Ogólnokształcącym nr XXII, a od 1965 r. w XIII Liceum Ogólnokształcącym im. Marii Piotrowiczowej.

Z dużym zaangażowaniem i poświęceniem oddawała się pasji przekazywania młodzieży wiedzy i umiejętności językowych. Posiadała ogromną charyzmę, potrafiła zainteresować uczniów nauczaniem przez siebie przedmiotem. Przez cały czas swojej pracy w szkole dbała o podnoszenie własnych kwalifikacji językowo-metodycznych. Jej wysiłki zostały zauważone przez władze oświatowe i już w 1959 r. została wysłana do Francji na miesięczne stypendium-pracę do młodzieżowego ośrodka UNESCO.

Rok później ponownie znalazła się we Francji, tym razem na miesięcznym stypendium naukowo-dydaktycznym w Institut de Touraine w Tours. W październiku 1963 r., kierując grupą 70 polskich nauczycieli przyjechała do Sèvres pod Paryżem, aby wziąć udział w kolejnym stażu językowo-dydaktycznym. Bardzo zainteresowała ją audiowizualna metoda nauczania języka francuskiego jako obcego. Marzyła



dr Władysława Insarew-Roszczyńska

o tym, aby móc nauczać języka francuskiego w Polsce, wykorzystując tę metodę. Należało zdobyć licencję, rodzaj dyplomu uprawniającego do prowadzenia zajęć z wykorzystaniem metodologii SGAV. W 1966 r., w czasie sześciotygodniowych wakacji, wyjechała do Besançon i tam, na kursie zorganizowanym przez Centre de Recherche et d'Etudes pour la Diffusion du Français (CREDIF), po zdaniu odpowiednich egzaminów teoretycznych i praktycznych, zdobyła upragniony dyplom dający jej prawo nauczania francuską metodą audiowizualną *Voix et images de France* w Polsce.

Po powrocie do kraju, dzięki jej staraniom, licznym wizytom w łódzkim kuratorium i Ministerstwie Oświaty, udało się wprowadzić metodę audiowizualną do polskiej szkoły. Powodzeniem zakończyły się także usilne starania prof. Roszczyńskiej i dyrekcji XIII LO o uruchomienie klas z programem rozszerzonej nauki języka (siedem godzin tygodniowo). Lekcje francuskiego z *Monsieur et Madame Thibaut* w XIII LO stały się rzeczywistością. Nauczyciele z całej Polski przyjeżdżali do Łodzi, aby wziąć udział w zajęciach pokazowych prowadzonych tą eksperymentalną metodą przez prof. Władysławę Roszczyńską. Oprócz tego, że sama przyjmowała koleżanki i kolegów nauczycieli na lekcjach otwartych w XIII Liceum Ogólnokształcącym w Łodzi, to także wielokrotnie jeździła do innych miast. W tamtejszych ośrodkach metodycznych prezentowała teoretyczne i praktyczne aspekty francuskiej metody audiowizualnej. Tylko w latach 1959-70 wielokrotnie kierowała oraz prowadziła ogólnopolskie, wakacyjne kursy dla nauczycieli języka francuskiego organizowane na szczeblu centralnym. Z walizką pełną materiałów dydaktycznych jeździła do Sulejówka, Koszalina, Opola czy Bielska-Białej. Gdziekolwiek się pojawiała, była entuzjastycznie przyjmowana. W tym, co robiła, zawsze była sobą, nigdy nie udawała, nigdy niczego nie robiła dla taniego poklasku. Zawsze liczyło się przede wszystkim dobro ucznia oraz nauczyciela. Dążyła do stałego podnoszenia efektywności procesu dydaktycznego. Chciała, aby polska młodzież mówiła żywą francuszczyzną pozwalającą

na komunikację w codziennych sytuacjach. Sama doskonale posługiwała się językiem francuskim, a szybkość, z jaką mówiła, porównywano do *mitraillette*, czyli karabinu maszynowego. Jej uczniowie, ale także koledzy nauczyciele podziwiali swobodę, z jaką posługiwała się współczesną francuszczyzną. Podziw i zachwyt wzbudzały także pomysłowość, kreatywność, a także zapał i energia, z jaką prowadziła zajęcia z uczniami czy z nauczycielami. Pozycja prof. Władysławy Roszczynowej jako nauczyciela-badacza umacniała się. W Łodzi przez cały czas brała czynny udział w pracach sekcji francuskiej Łódzkiego Ośrodka Metodycznego. Ministerstwo Oświaty doceniło jej kompetencje i w 1963 r. powołało ją do komisji programowej opracowującej programy szkolne i opiniującej podręczniki do użytku szkolnego. Przez wiele lat była także w zespole redakcyjnym czasopisma „Języki Obce w Szkole”.

Pracując bardzo intensywnie dla dobra rozwoju dydaktyki języka francuskiego jako obcego w Polsce, nie zaniedbała własnego rozwoju naukowo-dydaktycznego. Zdobyła dyplomy prestiżowych jednostek naukowych specjalizujących się w kształceniu specjalistów z zakresu dydaktyki języka francuskiego: CREDIF, BELC, CIEP, IPFE na paryskiej Sorbonie czy CAREL w Royan. Jako pionierka nowoczesnych rozwiązań w dydaktyce językowej na podstawie własnych badań i doświadczeń przygotowała pod kierunkiem prof. Ludwika Zabrockiego rozprawę doktorską pt. *Zastosowanie metody audiowizualnej „Voix et images de France” w szkole średniej ogólnokształcącej* i na jej podstawie w roku 1970 na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu otrzymała tytuł doktora nauk humanistycznych z zakresu językoznawstwa stosowanego.

W roku akademickim 1971/72 reaktywowano po długoletniej przerwie działalność dydaktyczną Katedry Filologii Romańskiej Uniwersytetu Łódzkiego. W maju 1973 r. doc. dr hab. Kazimierz Kupisz, biorąc pod uwagę dotychczasowe osiągnięcia dydaktyczno-naukowe dr Władysławy Roszczynowej, zaproponował jej stanowisko starszego wykładowcy w Katedrze Filologii Romańskiej. Dziekan wydziału doc. dr hab. Władysław Cyran oraz Rada Wydziału Filologicznego poparli tę kandydaturę i z dniem 1 października 1973 r. rektor Uniwersytetu Łódzkiego prof. dr hab. Janusz Górski podpisał angaż dla dr Władysławy Roszczynowej. Jako wybitna specjalistka z zakresu metodyki nauczania języka francuskiego prowadziła przede wszystkim wykłady i ćwiczenia z bloku zajęć przygotowujących studentów do zawodu nauczyciela. Dzięki jej zaangażowaniu i determinacji w Katedrze Filologii

## Jako nauczyciel akademicki dr W. Roszczynowa była dla swoich magistrantów przykładem idealnego promotora, wzorem tego, jak można łączyć teorię z praktyką, pasję nauczania z badaniami naukowymi.

Romańskiej Uniwersytetu Łódzkiego utworzono pierwsze seminarium z zakresu metodyki nauczania języka francuskiego. Jako nauczyciel akademicki dr W. Roszczynowa była dla swoich magistrantów przykładem idealnego promotora, wzorem tego, jak można łączyć teorię z praktyką, pasję nauczania z badaniami naukowymi. Jej obowiązkowość, rzetelność, sumiennność wpływały wychowująco na wszystkich, którzy pod jej kierunkiem przygotowywali swoje prace magisterskie. Zawsze była gotowa doradzić, pomóc, przeczytać, sprawdzić i poprawić prace swoich seminarzystów. Udostępniała im swoje zbiory biblioteczne, a gdy z powodu choroby nie mogła przychodzić do pracy, seminaria magisterskie odbywały się przy okrągłym stole, w salonie jej mieszkania przy ul. Żeromskiego. Na początku czerwca każdego roku z dumą pokazywała piętrzące się na jej biurku ukończone prace magisterskie. Blisko stu magistrantów dr Władysławy Roszczynowej otrzymało dyplom ukończenia studiów z zakresu metodyki nauczania języka francuskiego.

Pracując w Katedrze Filologii Romańskiej, wielokrotnie wyjeżdżała do francuskich ośrodków naukowych, gdzie z łatwością nawiązywała nowe kontakty pozwalające na rozwój kierowanej przez nią sekcji dydaktyki języka francuskiego jako obcego. To dzięki dr Władysławie Roszczynowej zainicjowano współpracę dydaktyczno-naukową w zakresie FLE z Université Lyon II we Francji i z Uniwersytetem w Giessen w Niemczech. Uczestniczyła w stażach i konferencjach, prowadziła wykłady oraz seminaria. Była ceniona przez francuskich kolegów za fachowość, wyjątkowy dynamizm i głębokie oddanie sprawie nauczania języka francuskiego w Polsce.

Służbowe, a zarazem przyjacielskie kontakty dr Władysławy Roszczynowej z Francuzami przekładały się na konkretną i wymierną pomoc udzielaną Katedrze Filologii Romańskiej. Sekcja dydaktyki języka francuskiego jako obcego otrzymywała regularnie najnowsze publikacje z zakresu językoznawstwa i glottodydaktyki, komplety podręczników wraz z nagraniami i materiałami wizualnymi. Młodszy pracownicy mogli wyjeżdżać na staże naukowe, dydaktyczne i językowe w ramach wymiany międzyuniwersyteckiej.

W czerwcu 1980 r. *Madame R et beaucoup de consoannes*, jak mówili o niej Francuzi niepotrafiący poprawnie wyartykułować jej nazwiska, została uhonorowana przez władze francuskie wysokim odznaczeniem *Chevalier de l'Ordre des Palmes Académiques*.

W okresie stanu wojennego w Polsce pod dom dr Władysławy Roszczynowej podjeżdżały *camionnettes* wypełnione darami z Francji: żywnością i lekami, które trafiały do najbardziej potrzebujących. Dom dr Roszczynowej, a zwłaszcza jej osoba pozostawały pod stałą obserwacją służb bezpieczeństwa. Niewiele z tego sobie robiła. Stale powtarzała: *Jestem nauczycielem, a moją misją jest niesienie pomocy innym*.

Doktor W. Roszczynowa pracowała na pełnym etacie w Katedrze Filologii Romańskiej Uniwersytetu Łódzkiego do 31 stycznia 1987 r. Po przejściu na emeryturę nie zaprzestała jednak pracy dydaktycznej i kontynuowała zajęcia z seminarzystami w niepełnym wymiarze czasu pracy. Będąc na emeryturze, stale interesowała się tym, co się działo w Katedrze. Po raz ostatni mieliśmy zaszczyt i przyjemność gościć dr Władysławę Roszczynową w KFR UŁ w październiku 2011 r., kiedy wraz z córką romanistką, prof. dr hab. Teresą Tomaszewicz, przybyła na obchody 40. rocznicy reaktywowania działalności dydaktycznej Katedry Filologii Romańskiej UŁ. Wzięła udział w pracach sekcji glottodydaktycznej, aktywnie uczestnicząc w dyskusjach po każdym referacie. Pamiętam wzruszenie i łamiący się głos dr Władysławy Roszczynowej, gdy jako nestorka katedry przyjmowała życzenia i kwiaty od równie wzruszonych pracowników i doktorantów.

Osobny rozdział w bogatym życiorysie zawodowym dr Władysławy Roszczynowej to jej ukochane dziecko, czyli Łódzki Ośrodek Polskiego Komitetu Współpracy z Alliance Française, który stworzyła od podstaw w 1978 r. Była pierwszym kierownikiem łódzkiej Alliance. Jeszcze po przejściu na emeryturę kontynuowała na pół etatu pracę w AF, między innymi jako konsultant naukowo-metodyczny.

Do zasług dr Władysławy Roszczynowej należy również współtworzenie Nauczycielskiego Kolegium Języka Francuskiego w Uniwersytecie Łódzkim, gdzie prowadziła wykłady z metodyki nauczania języka francuskiego i seminarium licencjackie.

Za swoje zasługi dla rozwoju łódzkiej romanistyki, ośrodka Alliance Française oraz Nauczycielskiego Kolegium Języka Francuskiego UŁ była wielokrotnie nagradzana przez władze Uniwersytetu Łódzkiego. Otrzymywała nagrody rektorskie za działalność dydaktyczną, naukową i organizacyjną. Została także uhonorowana przez rektora i senat uczelni Złotą Odznaką UŁ oraz Medalem „Uniwersytet Łódzki w Służbie Społeczeństwa i Nauki”. Również władze Łodzi przyznały dr Władysławie Roszczynowej prestiżową Honorową Odznakę Miasta Łodzi. Władze państwowe z kolei, biorąc pod uwagę całokształt dorobku naukowego, organizacyjnego i dydaktycznego, a także zaangażowanie w życie społeczne, wyróżniły ją między innymi: Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem Komisji Edukacji Narodowej. Doktor W. Roszczynowa otrzymała także Medal Polskiego Towarzystwa Neofilologicznego im. Prof. Ludwika Zabrockiego przyznawany za szczególnie wkład dla rozwoju polskiej myśli glottodydaktycznej.

W 1998 r., po śmierci męża, zrezygnowała z dalszej pracy zawodowej i wyprowadziła się z Łodzi do Poznania, aby zamieszkać bliżej córki i jej rodziny.

Dr Władysława Roszczynowa kochała życie. Często powtarzała: *La vie est dure, mais elle est belle. (Życie jest ciężkie, ale jest piękne)*.

W Wielki Piątek, 29 marca 2013 r. na Cmentarzu Junikowskim w Poznaniu pożegnaliśmy dr Władysławę Insaiew-Roszczynową, nestorkę polskiej romanistyki, która całe swoje zawodowe życie związała z Łodzią, łódzkimi szkołami, a w szczególności z Uniwersytecie Łódzkim. Będziemy zawsze pamiętać o tym, kim była i jak wiele zrobiła dla polskiego środowiska romanistycznego, a w szczególności dla dynamicznego rozwoju łódzkiej romanistyki. Pozostanie dla nas niedoścignionym wzorem idealnego metodyka, serdecznego i życzliwego Człowieka. Cześć Jej Pamięci!

### prof. zw. dr hab. Mieczysław Gajos

Romanista, pracownik naukowy Uniwersytetu Łódzkiego. Specjalizuje się w językoznawstwie stosowanym i glottodydaktyce. Posiada na swoim koncie bardzo bogaty i różnorodny dorobek naukowy, który obejmuje przeszło 80 pozycji.